

Prąd elektryczny bezpośrednio z energii atomowej?

NOWY JORK (PAP) Robert Pidd, profesor fizyki na uniwersytecie Michigan, ogłosił wczoraj odkrycie sposobu produkowania prądu elektrycznego od razu z energii nuklearnej — bez pośrednictwa turbin, generatorów, wymienników ciepła i innych urządzeń stosowanych w elektrowniach atomowych i konwencjonalnych.

Pidd oświadczył, że w nowym urządzeniu, wypróbowanym w laboratorjach atomowych w Los Alamos, źródłem prądu jest węgiel uranu otoczony cezem (metal, w postaci zjonizowanego gazu czyli plazmy).

Pidd nie ogłosił żadnych szczegółów ani nie powiedział, jak bardzo zaawansowane są eksperymenty w Los Alamos.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 60.375

Wyd. A.

Cena 50 gr

Nr 85 (3054) — Rzeszów, środa 8 kwietnia 1959 r.

Nowymi zobowiązaniami witają załogi zakładów pracy 1 Maja

Spotkanie społeczeństwa Warszawy z członkami Komitetu Wykonawczego SFZZ

6. IV. 1959 r. w sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbyło się spotkanie społeczeństwa Warszawy z członkami Komitetu Wykonawczego SFZZ, którzy przez kilka dni obradowali w stolicy.

PONAD 3 MLN ZŁOTYCH PRODUKCJI DADZA ZAKŁADY GUMOWE W DĘBICY

(Inf. wł.) Pracownicy Dębickich Zakładów Przemysłu Gumowego postanowili wyprodukować do końca kwietnia 2.770 szt. opon, 2.800 dętek, 10 ton kleju gumowego, 10 ton płyt podeszwy i 15 ton mieszanki rzemieślniczej. Ogólna wartość podjętych przez załogę zobowiązań wynosi 1.854 tys. zł.

Warto dodać, że oprócz tych zobowiązań załoga do końca II kwartału wyprodukuje dodatkowo 900 szt. opon, 13.000 szt. dętek oraz 20 ton mieszanki gumowej. Realizacja zobowiązań dostarczy produkcji wartości 1.528 tys. zł. Ponadto wszyscy pracownicy zobowiązali się pracować przez trzy soboty o dwie godziny dłużej, a uzyskany zarobek przeznaczyć na ożywienie życia kulturalno - oświatowego w zakładzie.

RZESZOWSCY KOLEJARZE WYPACUJĄ 392 TYS. ZŁ OSZCZĘDNOŚCI

(Inf. wł.) Do czynu majowego włączyła się załoga węzła PKP Rzeszów. Pracownicy administracyjni z Oddziału Przewozu zobowiązali się przepracować 305 godzin przy robotach ziemnych w Obwodowej Przychodni Lekarskiej w Rzeszowie oraz rozpocząć prace wstępne przy budowie Pogotowia Ratunkowego dla pracowników PKP. Prace te postanowiono wykonać do 15 bm.

Żałoga parowozowni postanowiła usprawnić naprawy renowacyjne parowozów, a dział gospodarczy wykona dźwig obrotowy do szlifowania linii wodzikowych. Drużyna parowozowa zaś zobowiązała się zaoszczędzić w bieżącym miesiącu 1.300 ton węgla.

Warto dodać, że realizacja czynu majowego rzeszowskiego węzła przysporzy oszczędności na sumę ponad 392 tys. zł.

Żałoga cegielni nr 6 GZPMB w Gorlicach na cześć 1 Maja postanowiła przekroczyć roczny plan produkcji o 400 tys. sztuk cegły palonej. W porównaniu z rokiem ubiegłym, produkcja

(s) (Ciąg dalszy na str. 2)

Zgodnic z przeznaczeniem i potrzebami terenu

Apel towarzysza Gomułki na XII Plenum KC PZPR zbudowania w całym społecznym 1000 szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego, został przyjęty z aprobatą przez społeczność województwa rzeszowskiego. Świadczenia finansowe zadeklarowali prawie wszyscy pracujący, a ponadto szereg załóg robotniczych oraz pracowników umysłowych w instytucjach podjęło dodatkową pracę w niedziele, z której dochód przeznaczono na budowę szkół. Nie pozostała również na uboczu ludność wsi rzeszowskiej, która odczuwając poważny brak izb szkolnych, chętnie świadczy na budowę szkół. Ostatnio akcją społeczną w świadczeniach na budowę szkół została ujęta w ramy organizacyjne.

W okresie trzech miesięcy od chwili rozpoczęcia w naszym województwie kampanii na rzecz społecznej budowy szkół dla użyczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego, Wojewódzki Komitet Koordynacyjny zakończył prace związane z powoływaniem powiatowych i miejskich komitetów koor-

dynacyjnych oraz gromadzkich komitetów zbiorczych SFBS, przeprowadził wspólnie z Kuratorium i Wydziałem Finansowym WRN szkolenie aktywów powiatowego. celem właściwego prowadzenia dokumentów zbiorczych i akcji propagandowej; wyjaśnił szereg wątpliwości odnośnie dokonywania wpłat, prowadzenia kont itp. operacji finansowych oraz rozproszził wszystkie materiały potrzebne do rejestrowania świadczeń.

Jak wynika z meldunków, w kilku powiatach komitety koordynacyjne opracowały szczegółowe plany działania w zakładach pracy i wsiach, prowadzą narady z aktywnym oraz utrzymują stały kontakt z gromadami. Do tych powiatów należą m. in. Gorlice, Jasło i Dębica. Również Lesko, Przemysł - powiat, Łańcut i Mielec mogą poszczycić się podobnymi osiągnięciami.

Gorzej jednak przedstawia się sprawa akcji deklaracyjnej w Rzeszowie, gdzie nie objęto zobowiązaniami wszystkich zakładów pracy i w Przemysłu, gdzie na 200 zakła-

(Ciąg dalszy na str. 2)



Na zdjęciu: Widok prezydium. Od lewej — W. Griszyn, L. Sallant, St. Gajzler, I. Loga Sowiński, A. Novella, Liu Chong-cheng B. Frachon.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Ciekawostka z kraju

„Polskie ananasy“

Już w maju zbierać będziemy piękne polskie ananasy, które dojrzewają w szklarniach PGR w Łodzi.

CAF-fot. Rozmysłowicz

30.270 członków w 834 kółkach rolniczych

W Rzeszowie obradowali wczoraj na plenarnym zebraniu członkowie Wojewódzkiego Zarządu Kółek i Organizacji Rolniczych. Celem tych obrad, w których wzięli także udział tow. tow. W. Kruczek — I sekretarz KW PZPR, J. Sabik — sekretarz KW i inż. W. Ginda — kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, była ocena dotychczasowej działalności kółek rolniczych w woj. rzeszowskim i omówienie zadań jakie wytyczył tej organizacji III Zjazd PZPR.

Dokonał tego prezes WZ KIOR — tow. L. Korga. Z obszernego referatu warto odnotować tu niektóre cyfry. Kółka rolnicze w naszym województwie zrzeszają 30.270 członków. W ciągu ubr. powstało ich u nas 134, zaś szeregi tej organizacji powiększyły się o 4.870 nowych członków.

Dyskusja skoncentrowała się głównie wokół dalszej działalności kółek i ich roli w życiu rzeszowskiej wsi. Dyskutujący, a wśród nich I sekretarz

KW PZPR — tow. Kruczek, wskazywali na potrzebę umocnienia i dalszego rozwoju samorządu chłopskiego, gdyż to jest jednym z najważniejszych warunków wzrostu produkcji rolnej w woj. rzeszowskim. Chodzi o osiągnięcie w naszym województwie w ciągu najbliższych lat z każdego ha co najmniej 17 q zboża i uzyskanie przeciętnie 2.200 litrów mleka od jednej krowy.

(s)

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dziś w Rzeszowie witamy najlepszych szermierzy Polski z 4 mistrzami świata na czele

(Inf. wł.) Będziemy mogli dzisiaj zanotować w kronikach sportowych największy najazd szermierzy polskich na nasze miasto. Jak już bowiem kilkakrotnie informowaliśmy w dniach 9-12 bm. odbywać się będą w Rzeszowie indywidualne mistrzostwa Polski w szermierce, które zgrupują na starcie ok. 350 florecistów, florecistek, szpadzistów i szablistów. W tej dużej liczbie szermierzy znajdzie się 4 mistrzów świata a mianowicie mistrz świata w szabli z 1957 r. Jerzy Pawłowski (Legia W-wa), mistrz świata juniorów w szabli z 1954 r. Wojciech Zabłocki (KKS Kraków), mistrz świata juniorów w szpadzie z 1957 r. Jerzy Wojciechowski (Kolejarz Wrocław) oraz aktualny mistrz świata juniorów w szabli Ryszard Parulski (Marymont W-wa). Poza tym w hali przy ul. Lwowskiej zobaczymy na planach akademickiego mistrza świata w szpadzie z 1957 r. Gonsiora, mistrza III MISM z Moskwy szpadzistę Zimocha oraz wielokrotnych mistrzów i reprezentantów naszego kraju. Z grupy tych ostatnich na liście zgłoszeń znajdują się m. in. nazwiska florecistek — Julita, Pawłowska, Orzechowska, Piatkowska, Sołtanowa i Trzebichowska, florecistów — Nielaba, Różycki, Woyda, Skrudlik, M. Dotka i Z. Czajkowski, szpadzistów — Wojciechowski, Zimoch, Głos, Strzyżewski, Pilchowski i J. Rybicki, szablistów — Pawłowski, Piatkowski, Sobol, Piasecki, Parulski, Ochrya, Wójcicki, Kościelniakowski, Zabłocki, K. Czajkowski, Suski, J. Dotka i Franko.

W rzeszowskich mistrzostwach startować będzie również 13 reprezentantów naszego województwa, w tym 3 florecistki.

Rozpoczęcie mistrzostw nastąpi w czwartek o godz. 8 rano. (s)

„Inwazja z Marsa“

RZYM. Zwój kabla, który spadł w pobliżu Bari (Włochy północno-wschodnie) wywołał przerażenie wśród wieśniaków, którzy sądzili, iż przedmiot „pochodził z Marsa”. Więsnicy zaalarmowali policję o tajemniczym przedmiocie, który — twierdzili — spadł z jasnego nieba.

Po bliższym obejrzeniu swego kabla policja wyjaśniła, iż został on najprawdopodobniej zgubiony przez samolot transportowy.



• CIEKAWOSTKI •

KASZALOT — OLBRYM

MOSKWA (PAP) Rybacy radzieckiego statku „Sława” zловили вблизи Земли Огненной рэдкий экземпляр кашалота, którego długość wynosiła ponad 19 metrów.

Statek „Sława” rąkończył już połowy i wypłynął w drogę powrotną do kraju. Radziecka flotyła rybacka po raz pierwszy opłynęła cały kontynent Antarktydy prowadząc m. in.

DNIA

połowy na kaszaloty, które są szczególnie wartościowe, gdyż ich jeliła wydzielają ambre używaną do wyrobu drogich perfum.

RYBA POTWOR GRASUJE NA JEZIORZE ŻELAZNE

Na jeziorze Zełazne, koło Pełniska pow. Ostróda, już przed 5 laty rybacy

stwierdzili obecność olbrzymiej ryby, którą umknęła im wówczas przerywając sieć.

Ostatnio zauważyli oni ponownie blisko dwumetrowej wielkości rybę. Według rozpoznania rybaków jest to kilkudziesięcioletni okaz szczupaka.

Jest nadzieja, że ryba-potwór w niedługim czasie wpadnie wreszcie w ręce rybaków i wtedy jej przynależność do gatunku zostanie wyjaśniona.

Adenauer ustępuje ze stanowiska kanclerza

BONN (PAP). Podano tu oficjalnie do wiadomości, że na odbyłym we wtorek przed południem posiedzeniu kierownictwa zachodnio-niemieckiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) wyrażono życzenie, aby kanclerz Adenauer kandydował na stanowisko prezydenta NRF. Wybory prezydenta odbędą się

1 lipca br. Konrad Adenauer zgodził się na kandydowanie. Wiadomość o rychłym ustąpieniu Adenauera — jak podaje Reuter — została przyjęta w stolicach zachodnich jak wybuch bomby. Jak wiadomo, prezydent NRF odgrywa rolę raczej reprezentacyjną i nie ma bezpośredniego wpływu na sprawy polityczne.

Splaty rodzinne kula u nogi rolnictwa

Wśród wielu zagadnień poruszanych na III Zjeździe Partii dla znacznej liczby rolników szczególnie interesująca jest zapowiedź uregulowania sprawy spłat rodzinnych. Niewątpliwie, na realizację zapowiedzi zawieszenia niektórych spłat trzeba będzie jeszcze poczekać, wymagać to bowiem będzie wydania ustawy sejmowej.

Dokonane ostatnio przez Ministerstwo Rolnictwa szacunki wykazują, że splaty gotówkowe działów rodzinnych dokonywane tylko na rzecz tych osób, które pracują poza rolnictwem, przekraczały w ciągu ostatnich dwóch lat 3 miliardy złotych w skali rocznej. Oblicza się, że w skali krajowej płaci je obecnie około 3 proc. gospodarstw, kilkakrotnie większy zaś procent gospodarstw jest obciążony sumami z tego tytułu. Obciążenia te dotyczą głównie gospodarstw rolnych w województwach centralnych i wschodnich.

Zadłużenie rolników u spadkobierców, którzy odeszli

z rolnictwa, szacowane obecnie na około 14 miliardów zł, wymagałoby wypłacania w ciągu najbliższych lat 5-6 miliardów zł rocznie. Wyso-

kość sum, jakie przypadają na poszczególne gospodarstwa, waha się w granicach od kilkumasty tysięcy do 100 tys. zł. Pogarsza sytuację fakt, że wysokość zadłużeń przypadających na hektar jest wyższa w gospodarstwach małych niż w większych.

Stąd poważna część gospodarstw rolnych stoi wobec perspektywy chronicznego nie dorozwoju. — Systematyczny brak pieniędzy uniemożliwia bowiem dokonywanie niezbędnych inwestycji, powoduje je częstokroć niepożądaną sprzedaż części gruntów, inwentarza żywego itp.

Toteż zawieszenie spłat rodzinnych na najbliższe kilka lat wydaje się nieodzowne. Oczywiście, zawieszenie spłat powinno obejmować tylko osoby pracujące poza rolnictwem; świadczenia jednego rolnika na rzecz drugiego nie stoją bowiem w sprzeczności z polityką popierania rozwoju rolnictwa. Podobnie wydaje się słuszne, by osoby niezolne do samodzielnego utrzymania się — inwalidzi, ucząca się młodzież itp. — miały prawo do otrzymywania na bieżąco należnego im spadku. Wydaje się też, że zawieszenie spłat rodzinnych należałoby stosować tylko w tym wypadku, jeśli właściciel gospodarstwa rolnego sam pracuje na roli.

A. J.

Zgodnie z przeznaczeniem i potrzebami terenu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dów pracy, tylko jedna trzecia świadczy na SFBS. Nielepiej jest także w powiatach: Jarosław, Przeworsk, Sanok i Kolbuszowa.

Istnieje szereg oporów i przeszkód, które hamują rozwój akcji. M. in. tendencja do niewpłacania pieniędzy na jednolite konta SFBS i chęć ukrycia zebranych w gromadach kwot przed komitetami koordynacyjnymi. Najśmieszniej występują one w powiatach: Sanok, Nisko, Kolbuszowa, Jarosław i Mieście Przemysłu. Gromady w tych powiatach w nieuzasadnionej obawie przed wykorzystaniem „ich” pieniędzy przez powiatowy komitet koordynacyjny na budowę innej szkoły, nie wpłacają na konto bankowe SFBS, tylko ukrywają na kontach kas spółdzielczych, a nawet księżeczkach PKO. Np. w pow. Nisko jeden z członków komitetu gromadzkiego ulokował społeczne pieniądze w

kwocie ponad 100 tys. zł na swojej księżeczce PKO.

Taka „polityka” jest bardzo szkodliwa i nie ma nie wspólnego ze społecznym charakterem tej akcji. Trzeba bowiem wiedzieć, że z funduszy zebranych w ciągu roku przez jedną gromadę nie da się zbudować szkoły. Czy nielepiej więc przekazać pieniądze zebrane w gromadzie na konto powiatowego komitetu SFBS, który posiadając większy fundusz, będzie mógł przystąpić do budowy szkoły tam, gdzie zachodzi najpilniejsza potrzeba?

W akcji świadczeń na SFBS zdecydowanie przodują zakłady pracy, instytucje i szkoły. Prawie 90 proc. ogólnej sumy znajdującej się na kontach SFBS pochodzi z tych świadczeń. Stosunkowo słabo jeszcze przebiega ta społeczna akcja w niektórych wsiach.

Są pewne trudności z zobowiązaniami rzemieślników, wol-

nych zawodów i prywatnych usług. Akcja deklaracyjna wśród tych branż w wielu środowiskach częstokroć nie została w ogóle rozpoczęta.

W chwili obecnej w naszym województwie rozpoczęto już budowę 2 szkół Tysiąclecia. Szkoły te są budowane w Adamówce pow. Jarosław i Glińcach pow. Mielec. W dniu 13 bm. Prezydium Woj. Komitetu Koordynacyjnego SFBS ustalił pierwszą listę następnych szkół Tysiąclecia, których budowę rozpocznie się jeszcze w br.

Nie ulega wątpliwości, że społeczeństwo województwa rzeszowskiego swoją patriotyczną deklaracją na wzniosły cel popierać będzie nadal konkretnym czynem, a organizacje społeczne, komitety koordynacyjne ozwują będą nad tym, aby świadczenia ludności w sposób jak najbardziej słuszny wykorzystywane były zgodnie z ich przeznaczeniem i potrzebami terenu.

Przed 1 Maja

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dukcja w tym zakładzie wzrosła o 1 mln sztuk cegły. Warto dodać, że zakład osiągnął te wyniki dzięki poprawie organizacji pracy i pełniejszemu wykorzystaniu urządzeń produkcyjnych.

Załoga KOR nr 1, pierwsza w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego podjęła zobowiązania 1-majowe. M. in. robotnicy budowy wraz z kierownictwem postanowili oddać do użytku na 15 dni przed terminem budowę 123 i 129, przy tym zaznaczono, że wszystkie roboty zrealizowane będą bez żadnych usterek. Również podobne zobowiązania podjęły załogi KOR nr 4 w Jaśle, KOR nr 6 w Stalowej Woli i KOR nr 8 Rzeszów.

Skutki powodzi

Ponad 2 tysiące osób zginęło w odmętach wód na Mada gaskarce na skutek powodzi po pięciu kolejnych huraganach.

Na zdjęciu: Tereny objęte powodzią w Seemierana.

Fot — CAF



Dwie tendencje

Jest jakaś logika w tym podziale. Mowa o podziale w NATO. Według francuskiej „Libération” wygląda on tak: Wielka Brytania, Kanada, Belgia, Norwegia, Dania i Islandia — to obóz „elastycznych”. Wszystkie pozostałe państwa NATO z wyjątkiem USA — to obóz „sztywnych”. USA — za mając spójną rolę „arbitra”.

Jest — powtarzam jakaś logika w tym podziale. W pierwszym obozie Anglia walczy przeciw zajęciu przez NRF części Europy w Europie zachodniej; Dania i Norwegia, żyjące na skandynawskim ubożcu Europy trapią poważne obawy, by nowy sojusznik (a niedawny okupant) nie wciągnął ich w awanturę w sprawach Europy środkowej, w związku z czym popierają każdą inicjatywę pokojową, dotyczącą tej części Europy (np. plan Rapackiego); Belgia i Kanada od dłuższego już czasu zajmują pozycję sympatyjną z wszelkimi próbami odprężenia. O większości tych państw mówiło się jeszcze rok temu: „druga tendencja, obóz, który coraz lepiej rozumie i rzetelnie ocenia sytuację w NATO. Tak jest, druga tendencja w

NATO istnieje, żyje i rozwija się, skoro w pewnym stopniu dziś popiera ją już mocarstwo — Wielka Brytania.

Drugi obóz? Entente cordiale Bonn — Paryż (z takimi sgrzytami, jak np. stanowisko Francji, aprobujące linie Odra — Nysa i francuskie żądania dyktatorstwa w NATO bez NRF), świeżo pogodzone Grecja i Turcja, które niedawno jeszcze nie chciały nawet zająć za jednym stołem; Włochy, które właśnie w dni, mające prowadzić do odprężenia, zgodziły się na bazy rakietowe na swoim terytorium.

Pierwszą żądają dyskusji nad sprawą traktatu pokojowego z Niemcami i wysunięcia własnego projektu takiego traktatu. Drugi wołają za Adenauerem: żadnych eksperymentów! Niech będzie jak jest! Czyli: niech się Bundeswehra dźwoli.

Porównanie z sytuacją, jaka panowała chociażby rok temu, wskazuje jednak, jaki postęp poczyniła w świecie zachodnim tzw. druga tendencja, obóz, który coraz lepiej rozumie i rzetelnie ocenia sytuację w NATO. Tak jest, druga tendencja w

B. R.

Gorset i nowa „os”

Von Brentano wraca do Bonn jako zwycięzca. Jego wystąpienia w Waszyngtonie — prorokuje „Die Welt” — „przypuszczalnie przejdą do historii jako usitowanie... opancerzenia polityki Zachodu żelaznym gorsetem, w którym wszelka swoboda ruchów jest niemożliwa”.

Małżeństwo o historii i młodsza o to, czy komunikatywnie wygodnie jest w gorsecie. Faktem jest, że na razie ministrowi von Brentano rzeczywiście udało się. Dlaczego? Wśród wielu przyczyn warto zwrócić uwagę na jedną: gdy w amerykańskim Departamencie Stanu zaczęły pojawiać się nowe „niebezpieczne” myśli, np. o etapowym zjednoczeniu Niemiec, niekoniecznie zaczynającym się od „wolnych wyborów”, przemówił generał-oberst, ludzie z Departamentu Obrony, którzy nie chcą tracić ani swego znaczenia, ani swego budżetu.

Linie podziału politycznego w sprawie stosunków ze

Wschodem przechodzą nie tylko między poszczególnymi państwami NATO. Istnieją także linie podziału i wewnątrz np. Waszyngtonu. I oto wytworzyła się nowa wspólnota zagrożonych interesów: Adenauer i Departament Obrony; Adenauer, Brentano i Strauss — oraz amerykańscy generałowie; Adenauer, Brentano i Strauss — i ci ludzie, którzy w dni poprzedzające konferencję genewską, uważali za potrzebne świadomie spowodować incydent z lecącym przez terytorium NRD do Berlina samolotem amerykańskim, którego załodze polecił wnieść się ponad przewidzianą porozumieniem z ZSRR wysokość.

Można zapewne na dalszą metę nie wrócić zbyt daleko powodem tej nowej „osi”. Tymczasem jednak nie zawadzi zwracać na nią pilnie uwagę. Może ona w każdym razie być przeszkodą na drodze do porozumienia między Wschodem i Zachodem.

A. P.

Formalność?

Dyskusja toczyła się dotąd wokół problemu: jaka powinna być treść traktatu pokojowego z Niemcami? Jak wynika jednak z doniesień amerykańskiej agencji Associated Press, na sesji rady NATO, która zakończyła swe obrady w Waszyngtonie, padło inne pytanie: czy podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami jest celowe?

Pytanie to postawił na porządku dziennym sekretarz generalny NATO, Spaak, stwierdzając, że po 14 latach, które minęły od chwili zakończenia wojny, koncepcja zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami jest przestarzała. Wedle opinii agencji stwierdzenie to nie oznacza, że mocarstwa zachodnie odrzucają postulat podpisania takiego traktatu; daje ono natomiast wyraz przekonaniu, że spóźniony o 14 lat traktat pokojowy byłby dziś jedynie formalnością.

Formalnością? Byłoby tak, gdyby ów traktat był jedynie posunięciem akceptującym

wszystko to, co stało się faktem dokonany w NRF na przestrzeni 14 lat; osiągnięty poziom remilitaryzacji, przynależność NRF do NATO, obecność obcych wojsk na terytorium NRF. Formalność? Byłoby tak, gdyby traktat był posunięciem akceptującym wszystko to, do czego zmierzają rozwój sytuacji w NRF, z atomową Bundeswehrą włącznie.

Porozumienie uczestników obrad waszyngtońskich było wedle powszechnej oceny porozumieniem „na nie”. Było zgodą na niezbytą odpowiedź wobec propozycji ZSRR, przy braku własnego programu. Czy brak takiego programu w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami nie jest podyktowany tym, że niektórzy politycy NATO w przedlat traktat pokojowy byłby dziś jedynie formalnością, aprobującą istniejący stan rzeczy?

WZ

Delegacja radzieckich naftowców na Podkarpaciu

(Inf. wł.) 6 bm. przybyła na Rzeszowszczyznę z kilkudziesięciu wziętą w ramach wymiany bezdwujęwej 7-osobowa delegacja radzieckich naftowców z zagłębia drohobycko-borysławskiego.

W czasie dotychczasowego pobytu goście zwiedzili nowoodkryte zagłębie gazonośne w rejonie Lubaczowa, Instytut Naftowy w Krośnie, Kopalnię nafty w Turaszówce, gdzie żywo interesowali się metodą wodnienia złoża i jej wyników oraz rafinerię nafty w Jedliczu.

Naftowcy radzieccy zwiedzają także m. in. Fabrykę Maszyn i Sprzętu Wiertniczego w Glińniku Mariampolskim oraz Zakład Geologiczno-Wiertniczy w Jaśle.

Na zakończenie swej wizyty na Podkarpaciu spotykają się z aktywem naszego przemysłu naftowego, z którym podzieliła się swoimi osiągnięciami w dziedzinie nie wierceń, eksploatacji złóż i przeróbki ropy.

Równocześnie do Związku Radzieckiego wyjechała 8-osobowa delegacja polskich naftowców, która zwiedzi kopalnię ropy i rafinerię nafty w rejonie Drohobycza, Borysławia i Doliny.

(m)



Nie igrać z ogniem!

W ciągu stycznia i lutego br. zginęło w płomieniach 30 dzieci

WARSZAWA (PAP). W okresie od 1 stycznia do 28 lutego br., na terenie całego kraju zanotowano 2.798 pożarów, w czasie których zginęło 30 dzieci, a 549 budynków uległo doszczętnemu spaleniu, zaś 564 częściowo uszkodzeniu. Straty materialne wyniosły ogółem ponad 35 mln zł, (w analogicznym okresie ub. roku miało miejsce 2.165 pożarów). Te alarmujące dane przytoczono na konferencji prasowej, zorganizowanej 7 bm. w Warszawie przez Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

Przyczyną pożarów była najczęściej karygodna lekkomyślność osób dorosłych lub brak opieki nad dziećmi oraz wady urządzeń ogrzewczych i elektrycznych.

W tym roku w związku z wczesną wiosną, w czasie której wzrasta niebezpieczeństwo pożarów — Komenda Główna Straży Pożarnych apeluje do wszystkich obywateli, a przede wszystkim do mieszkańców wsi o zachowanie szczególnej ostrożności w obchodzeniu się z ogniem.

Ostatnio podejmuje się szeregi kroków w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej. Rozbudowano sieć skrzynek alarmowo-sygnalizacyjnych a w ciągu najbliższych miesięcy zostanie założonych dalszych 5 tys. takich skrzynek. Łączność straży pożarnej zostanie zasilona 150 nowymi radiostacjami; ogółem jednostki operacyjne straży pożarnych będą dysponować 450 radiostacjami.

Duże znaczenie w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego będzie miało zaistnienie w kraju ok. 350 tys. piórnochronów. Ponadto z polecenia prezydium gromadzkich rad narodowych przeprowadzone zostaną do 15 maja br. kontrole przeciwpożarowe w obiektach wiejskich.

do wszystkich obywateli, a przede wszystkim do mieszkańców wsi o zachowanie szczególnej ostrożności w obchodzeniu się z ogniem.

Ostatnio podejmuje się szeregi kroków w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej. Rozbudowano sieć skrzynek alarmowo-sygnalizacyjnych a w ciągu najbliższych miesięcy zostanie założonych dalszych 5 tys. takich skrzynek. Łączność straży pożarnej zostanie zasilona 150 nowymi radiostacjami; ogółem jednostki operacyjne straży pożarnych będą dysponować 450 radiostacjami.

Duże znaczenie w zakresie bezpieczeństwa przeciwpożarowego będzie miało zaistnienie w kraju ok. 350 tys. piórnochronów. Ponadto z polecenia prezydium gromadzkich rad narodowych przeprowadzone zostaną do 15 maja br. kontrole przeciwpożarowe w obiektach wiejskich.

Miecz z 964 roku zginął w zbiornicy złomu

SZCZECIN (PAP). Niedawno woj. szczecińskie obiegła wieść, że w Gryfinie w czasie robót porządkowych na starym mieście robotnicy odnaleźli miecz z wrytą datą 964 roku — a więc zabytek niemal 1000-letni. Wiadomość wywołała zrozumiałe zainteresowanie. Do Gryfina wyjechał natychmiast pracownik szczecińskiego Muzeum Pomorza Zachodniego.

Miecz jednak w tajemniczych okolicznościach znikł. Po dłuższych poszukiwaniach okazało się, że został on już sprzedany... zbiornicy złomu w Gryfinie.

Wysiłek muzeum zabrał się więc przy pomocy pracow-

ników składnicy do przerwania zwałów żelazta. Okazało się to jednak ponad ich siły, postanowiono więc, że robotnicy składnicy podczas ładowania złomu na wagony będą się starali odnaleźć stary miecz.

Mistrzynie Polski w pisaniu na maszynie

KATOWICE (PAP) W Katowicach odbył się VII Ogólnopolski Konkurs Pisania na Maszynach, w którym wzięły udział 22 najlepsze maszynistki z całego kraju. Pierwsze miejsce zdobyła pracownica Prezydium WRN w Katowicach — Helena Ochman, osiągając 383,6 uderzeń na minutę. Drugą nagrodę uzyskała Danuta Jarząbek z Telewizji Warszawa — 363,6 uderzeń na minutę, trzecią zaś Aniela Wypich z Zakładów Cynkowych w Szopienicach — 381 uderzeń na minutę. Hona Piątek — mistrzyni Polski w pisaniu na maszynie z ostatnich dwóch konkursów osiągnęła 385,2 uderzeń na minutę i zajęła czwarte miejsce.

Pani Roosevelt nie pozwolono przywieźć wielbłąda do USA

WASZYNGTON (PAP) Pani Eleanor Roosevelt, wdowa po byłym prezydencie Stanów Zjednoczonych w czasie pobytu w Izraelu kupiła dla swej 16-letniej wnuczki wielbłąda.

Amerykański Departament Rolnictwa nie pozwolił jednak na wwiezienie tego wielbłąda do kraju, oświadczając, że specjalna ustawa zabrania wwozu tego rodzaju zwierząt do USA.

Ziemia „kołysała się jak morze”

PARYŻ (PAP) Wstrząs podziemny, który nawiedził w niedzielę południowo-wschodnią Francję, wyrządził zniszczenia obliczone na około 100 mln franków.

Według opowiadań chłopów z pogranicza francusko-włoskiego, podczas trzęsienia ziemia „kołysała się jakby była powierzchnią morza”, a z góry Pelvo „dymiło jak z wulkanu”.

Stacja sejsmograficzna w Strassburgu podaje, że niedzielną wstrząs podziemny był najsilniejszy we Francji od 20 lat.

Kandydaci na przyszłych astronautów

WASZYNGTON (PAP) Jak informuje Krajowy Urząd do Spraw Astronautyki i Prześwielenia Kosmicznej lotnictwa amerykańskiego wytypowało siedmiu mężczyzn na członków załogi satelity sztucznego „Merkury” — pierwszego amerykańskiego sate-

lity z ludźmi na pokładzie, który w przyszłości ma być wysłany w kosmos.

Kandydaci na „przyszłych sdebywców przestrzeni międzyplanetarnej” wybrani zostali spośród 110 ochotników. Nazwiska ich nie zostały jeszcze ujawnione.

NA SZEROKIM SWIECIE

NOWA ORGANIZACJA — KONGRES PANAFRYKAŃSKI

Jak podaje Agencja Reutera z Johannesburga, w poniedziałek zakończyła się tam 3-dniowa konferencja Murzynów z wszystkich części Afryki południowej. Postanowiono utworzyć nową murzyńską organizację polityczną pod nazwą Kongres Panafrykański. Celem tej organizacji ma być zjednoczenie narodów afrykańskich na bazie nacjonalizmu afrykańskiego; zlikwidowanie kolonializmu i walka o równouprawnienie Afrykańczyków; utworzenie demokratycznego, afrykańskiego społeczeństwa; szerzenie idei federacji południowo-afrykańskiej i federacji panafrykańskiej.

KIEROWNICTWO SPD ODRZUCIŁO PROPOZYCJĘ WSPÓLNEJ AKCJI Z SED

Prezydium zachodnio-niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej odrzuciło w poniedziałek wieczorem propozycję Socjalistycznej Partii Jedności wszechpaństwa na temat wspólnej akcji. Jak wiadomo, dotowe ogniw

SPD w wielu miastach NRF często wypowiadają się za koniecznością współpracy i rozmów na temat konkretnych spraw z organizacjami działającymi w NRD.

HISZPANIA FRANKISTOWSKA W NATO?

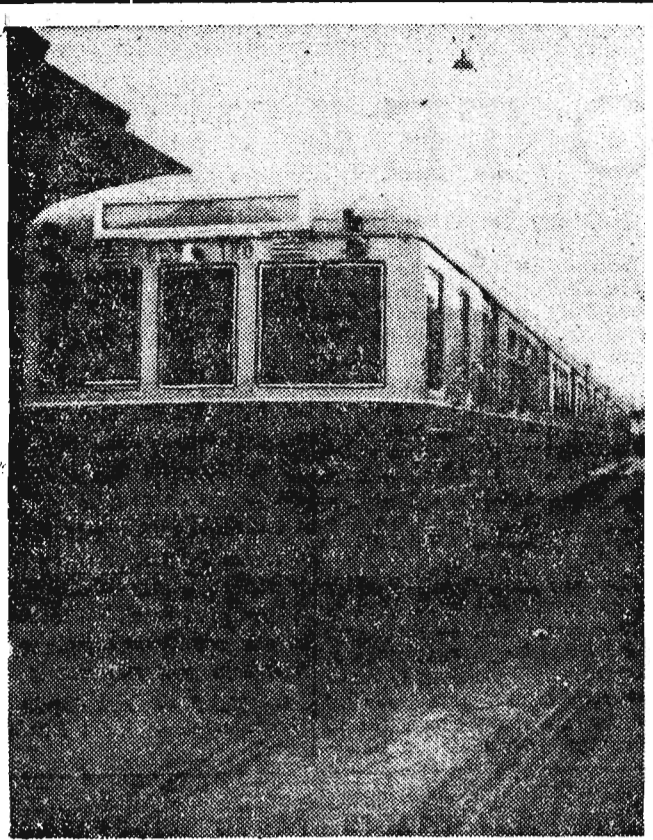
Dziennik „Chicago Daily Tribune” donosi, że na konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów NATO w Waszyngtonie rozpatrywana była m. in. sprawa przyjęcia do paktu północno-atlantycznego Hiszpanii frankistowskiej.

Dziennik podaje, że Amerykanie nalegali na podjęcie pozytywnej decyzji w tej sprawie, jednakże sprzeciwiła się temu Islandia. W końcu miano zaakceptować „kompromisowe” rozwiązanie, przewidujące, że generał Franco zwrócił się z prośbą o przyjęcie Hiszpanii w poczet członków NATO. Jednakże Franco — jak pisze dziennik — „czując swoją mocną pozycję” domaga się, aby NATO wyśtosoowało do niego zaproszenie.

NOWE WYROKI NA UCZESTNIKÓW SPISKU W MOSSULU

Jak podało radio bagdadzkie specjalny tracki trybunał wojskowy wydał w poniedziałek dalsze wyroki w procesie przeciwko uczestnikom spisku w Mossulu.

Były dyrektor więzienia bagdadzkiego Ayub i były dowódca pierwszej irackiej dywizji generał Omar Ali skazani zostali na karę śmierci. Trybunał zalecił generałowi Kassemowi skorzystanie jednak z prawa łaski w stosunku do generała Ali i zamienienie mu kary śmierci na karę dożywotniego więzienia. Czterech innych oskarżonych, w tym m. in. były minister finansów w gabinecie Nouri Saida skazanych zostało na kary dożywotniego więzienia.



Zaloga Fabryki Wagonów „Pafawag” we Wrocławiu dla uczczenia III Zjazdu Partii wyprodukuję taki oto trójczłon elektryczny. CAF — fot. Drankowski

W przemysłowym szybie pod ciśnieniem gazu płuczka „gotuje się“

Zaloga szybu gazowego w rejonie Przemysła zakończyła wiercenia poszukiwawcze, osiągając planowaną głębokość. Otwór, w miejscach urzędzeń wiertniczych, tj. rur i świrdra, wypełniono płuczka. Za kilka dni rozpocznie się rurowanie otworu, betonowanie, odstrząsy i próby.

Już w tej chwili jednak można stwierdzić, że w szybie znajduje się gaz. Na skutek jego ciśnienia płuczka w otworze bulgocze niby woda gotująca się w garnku. W dniu 6 kwietnia gaz wyrzucił płuczka na wysokość kilkunastu

metrów. Jakle jednak jest jego ciśnienie i jaki jest zapas gazu, dowiemy się za kilkanaście dni. O ostatecznym wyniku poszukiwań poinformujemy.

Pierwsze polskie garaże składane

W spółdzielni pracy „transportowiec” w Toruniu przystąpiono do produkcji pierwszych polskich garaży składanych. Montuje się je z kolorowych, dostosowanych do otoczenia elementów blaszanych, których łączna waga nie przekracza 500 kg. Cena garażu — skonstruowanego według projektu mgr W. Lubnińskiego — wyniesie ma ok. 6 tys. złotych.

Producenci zapewniają, że jeśli dopiszą dostawy surowca — wyprodukują w br. ok. 300 kompletów tych praktycznych garaży.

W pogodny, wiosenny dzień... CAF — fot. Miedzo



Są już pierwsze wiosenne grzyby

W niektórych częściach kraju, głównie na Kielecczyźnie i w Krakowskim, pokazały się już piestrzence i smardze. O ile pogoda dopisze, grzybobranie zacznie się za kilka dni. Ponieważ urodzaj na grzyby w tym roku zapowiada się pomyślnie, przedsiębiorstwo „Las” uruchamia w poszczególnych leśniczkach wiele punktów skupu, posiadających własne suszarnie i kotły do gotowania.

Do zbioru grzybów wiosennych — jakimi są piestrzence i smardze, „Las” przywiązuje szczególną wagę. Grzyby te są bowiem cennym produktem eksportowym. Za 1 kg suszonych smardzy zagraniczni odbiorcy płać ok. 30 dolarów, natomiast za 1 tonę suszonej piestrzence można uzyskać ok. 11 tys. dolarów.

Za bimber aresztowano kilka osób

(Inf. wł.) Ostatnio coraz częściej napływały do Prokuratury w Mielcu i MO sygnały o wzrastającej konsumpcji bimbru, szczególnie na terenie wsi.

Po długich i żmudnych badaniach okazało się, iż bimber „przeleka” do ludzi z terenu Radomyśla i Wadowic. Na polecenie Prokuratora Powiatowego funkcjonariusze KP MO w Mielcu przeprowadzili na terenie tego powiatu cały szereg rewizji u osób podejrzanych o nielegalne pędzenie wódki. Akcja ta zakończyła się nadspodziewanymi wynikami.

U szeregu osób znaleziono urządzenia do pędzenia bimbru i gotową „produkcję”. Np. u Adama Głazy w Dulczy Wielkiej wykryto urządzenie, 35 litrów zaciera i sześć litrów bimbru. W obecnosci Józefa Wolińskiego z Dąbia, Franciszka Stopy z Jam, Tadeusza Koika i Stanisława Koika z Dąbia znaleziono urządzenia. Niektórzy z wymienionych zostali aresztowani.

Wszyscy odpowiedzialni będą przed sądem.

R. Nalcyporuk



Przed II Wojewódzką Konferencją ZMS

Łączyć przyjemne z pożytecznym

Zaledwie kilkanaście dni dzieli nas od II Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej ZMS, na której zostanie dokonana analiza dotychczasowej działalności. Z tej okazji chcę podzielić się niektórymi uwagami z dziedziny propagandowej i ideowo-wychowawczej. Nasza organizacja ma wychowywać swych członków w duchu socjalistycznym oraz oddziaływać na rzesze młodzieży

RZESZOWSKA organizacja ma w tym zakresie pewne osiągnięcia, wyrażające się między innymi w czynnym poparciu programu partii, w podejmowaniu różnych poczynań na polu krzewienia kultury i oświaty robotniczej, sportu i turystyki a szczególnie w dziedzinie produkcji. Tylko w czynie zjazdowym młodzież robotnicza zrealizowała zobowiązania o wartości ponad 87 mln zł. Fakty te są najlepszym świadectwem właściwego stosunku młodzieży do polityki partii.

Chcąc jednak, aby te osiągnięcia wciąż wzrastały, nie wystarczy tylko od czasu do czasu „mobilizować” młodzieży — potrzebny jest jej duży kapitał wiedzy, trwałe przekonania o słuszności kierunku, który reprezentujemy i realizujemy.

W naszym Związku działalność propagandowa często nie nadąża za zmieniającą się sytuacją i bieżącą praktyką. Daje się też odczuć poważny brak aktualnych materiałów teoretycznych i praktycznych. Komplikuje to nieraz normalną pracę w dziedzinie teoretycznego oświecenia współczesnych zjawisk społecznych. Nie rozwinięliśmy jeszcze w pełni wszystkich form masowej działalności zarówno w zakresie nauki, rozrywki, sportu, turystyki. Nieraz też prace propagandowe pojmujemy się fałszywie, podciągając pod to krzykliwość, błyskotliwość, „jałowa agitacja”, czy nawet reklamę prowadzonych przez KW czy też instancje powiatowe — akcji. Takie traktowanie sprawy, wywodzące się z niewłaściwego pojmowania wychowania ideologicznego często nadawało pracom propagandowym charakter dożalny.

Z obecnych potrzeb rozwojowych rzęsowskiej organizacji wynika konieczność intensywnego prowadzenia pracy propagandowej w dwóch zasadniczych kierunkach.

Pierwsze: dążąc trzeba do zaspokajania potrzeb młodzieży w dziedzinie oświaty, kultury, zainteresowań intelektualnych, sportu i turystyki. Wiąże się z tym różne masowe akcje. Na tę działalność składa się także działalność o charakterze oświatowym, jak np. powoływanie filii Rzeszowskiego Uniwersytetu Robotniczego. Pewne starania w tym kierunku poczyniono już w Dębicy, Sanoku, Przemysłu i Krośnie, jak organizowanie wśród młodzieży pra-

niezorganizowanej. Realizacja tego zadania jest nie do pomyślenia bez szerokiej pracy propagandowej i ideowo-wychowawczej. Sprawa ta ma szczególną wagę, gdyż w szeregi ZMS wkracza młodzież słabo jeszcze zorientowana w podstawach socjalistycznej ideologii. Na ZMS spoczywa zatem obowiązek wyjaśniania wielu problemów.

W BIEŻĄCYM roku wspólnie z WKKF, zorganizujemy zakładowe spartakiady młodzieżowe we wszystkich możliwych dyscyplinach sportowych. Równocześnie zamierzamy zorganizować rozgrywki w siatkówce — zespołów tak męskich, jak i żeńskich — o puchar przechodni KW ZMS.

Trwają jeszcze dwa turnieje sportowe. Jeden szachowy w ramach rozgrywek o puchar KC ZMS oraz rozgrywki pingpongowe o puchar przechodni KW ZMS. W tym roku w Bieszczadach otwarte będą dwa młodzieżowe szlaki turystyczne. Zamierzamy razem z Zarządem Wojewódzkim TKKF zorganizować spływ kajkowy Sanem z Sanoka do Sandomierza. W okresie letnim zorganizujemy dla około 800 młodzieży obozy wypoczynkowo-szkoleniowe.

Drugie zadanie: kierunek pracy propagandowej wytyczony jeszcze przez VI Plenum KC ZMS — to starania zmierzające do stałej systematycznej krystalizacji poglądów Związku, do wzrostu poziomu świadomości aktywności i członków ZMS oraz inne kroki związane z propagandą ideologiczną w szeregach organizacji.

Stale podnoszenie poziomu ideowo-politycznego jest naszym i statutowym obowiązkiem wszystkich członków. Trzeba przyznać, że do tej pory zadanie to realizowano w sposób przypadkowy i niedostateczny. Wiele grup działalności prowadzi wprawdzie szkolenie ideologiczne w oparciu o wydawnictwo KC „Płomienie” — np. w Rzeszowie tym szkoleniem objęto 21 grup działania, bierze w nim zatem udział ponad 350 członków. Dobrze przebiegają zebrania szkoleniowo-dyskusyjne przy

Rzeszowskim Zarządzie Ap-tek, Przedsiębiorstwie Transportu Handlu Wewnętrznego, PUPIK „Ruch” i in. Podobnie jest w Hucie Stalowa Wola, w mieleckiej WSK, Rafinerii Nafty w Niegłowicach (pow. Jasto), gdzie można zaobserwować duże zainteresowanie szkoleniem.

Niemniej jednak, zbyt mało uwagi zwraca się na stosowanie ciekawych, atrakcyjnych form w prowadzeniu szkolenia. Mamy i takie instancje powiatowe, jak: Nisko, Tarnobrzeg, Strzyżów i Łańcut, które tym zagadnieniom za mało poświęcają uwagi. Wynika to również z braku odpowiednio przygotowanego aktywu do tego rodzaju pracy. Dążymy m. in. przez zorganizowanie 18 Szkół Aktywu przy instancjach ZMS do poprawy w tym zakresie. Już w tej chwili w zajęciach Wieczorowych Szkół Aktywu bierze udział ponad 500 aktywistów ZMS. Najwięcej słuchaczy liczą WSA w Stalowej Woli, Leżajsku, Jarosławiu, Krośnie i Rzeszowie. W większości tych szkół zajęcia prowadzi nauczyciele szkół średnich, działacze polityczni i gospodarczy. Często po zasadniczych zajęciach programowych w wielu Wieczorowych Szkołach Aktywu, jak np. w Rzeszowie, Stalowej Woli, Gorlicach, Mielcu i innych przeprowadzane są zajęcia kulturalno-oświatowe, nauka tańców itp., co pozwala stworzyć koleżeńską atmosferę. Te metody warte są podkreślenia, gdyż trzeba łączyć przyjemne z pożytecznym.

SZKOLENIE ideologiczne jest jednym z najtrudniejszych zadań. Znaczna większość grup ZMS nie stanowi jednolitego środowiska pod względem przygotowania intelektualnego czy też wykształcenia (z wyjątkiem młodzieży szkolnej). Grupy działania są niejednokrotnie słabe pod względem organizacyjnym, a członkowie rozproszeni po różnych wydziałach czy też oddziałach zakładu, lub przedsiębiorstwa. W szeregach ZMS znajduje się również spora ilość młodzieży dojeżdżającej do pracy, uczącej się zawodnie lub w szkołach wieczorowych — stąd dodatkowe trudności w opracowaniu jakichś uniwersalnych propozycji czy też metod szkolenia.

Podnoszenie poziomu ideologicznego członków ZMS może odbywać się w sposób różnorodny — poza zebraniem dyskusyjno-szkoleniowymi w o-

KAZIMIERZ CYRAN
kierownik
Wydz. Prop. KW ZMS
w Rzeszowie

parciu o „Płomienie” — można organizować krótkie kursy dokształcające np. z zagadnień związanych z zarządzaniem przedsiębiorstwa i jego ekonomiką, wieczory dyskusyjne o ustalonej i podanej z góry problematyce, odczyty, wieczory pytań i odpowiedzi, spotkania z działaczami kultury itp. Wachlarz form może i winien być znacznie rozszerzony. Grupy działania mają prawo wyboru form pracy ideowo-politycznej, decydują też o doborze czasu i miejsca, o problematyce. Ważnym czynnikiem jest tutaj przede wszystkim problematyka, oraz przeświadczenie, że zdobyte wiadomości będą w praktyce potrzebne. Trzeba aby w ZMS panował szacunek dla wiedzy ogólnej, dla znajomości teorii marksizmu-leninizmu.

PRZY szkoleniu należy wykluczyć administracyjny przymus „zaganianie na szkolenie”. Jest jeszcze do samego szkolenia sporo uprzedzeń. Nie można jednak pod pozorem krytyki niektórych złych stron dawniej prowadzonego szkolenia — tolerować ukrywanego skwapliwie przez wielu młodych ludzi własnego lenistwa, braku wiedzy i chęci do jej zdobycia. Warto natomiast zwrócić uwagę, aby podejmowane przez grupy ZMS poczynania w zakresie pracy ideowo-politycznej były związane z działalnością kulturalno-oświatową, rozrywkową czy też artystyczną.

Sprawy, które poruszałem znajdują na pewno odzwierciedlenie w obradach zbliżającej się Konferencji Wojewódzkiej ZMS w Rzeszowie — pomogą niewątpliwie w wypracowaniu możliwie najlepszych metod działania w tym zakresie.



Zeby wykonać pracę — ją pracy kreta — człowiek musiałby wykopać przez jedną noc tunel długości 60 km. Tak bowiem wygląda proporcja pomiędzy długością ciała kreta i długością tunelu, który potrafi on przekopać przez jedną noc.

Narodowy kwiat japoński chryzantema, czyli złociąg, posiada wśród japończyków trojakie zastosowanie: jest używany jako ozdoba, jako lekarstwo domowe na różne dolegliwości i jako potrawa. Np. w okresie kilkunastoletniej wojny japońscy żołnierze czyli święta chryzantemą, japońscy rozkoszują się napojem, który przygotowują nalewając w no ryżowe na płaski chryzantemy. Dużym powodzeniem cieszy się także sałatka z chryzantemą.

Czy Podkarpacie może dostarczyć wysokowartościowego surowca...

Sytuacja paradoksalna — Krośnieńskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego produkujące w przemyśle lniarskim, mają zagrożony plan kontraktacji słomy lnianej.

Czy Podkarpacie nie może dać dostatecznej ilości wysokowartościowego surowca? Wydaje się, że i tu istnieją możliwości uzyskania dobrej jakości słomy lnianej. Przekonano się, o tym w sprzyjających latach 1949-50, kiedy wyniki w zbiorach były zadowalające. W obecnych warunkach z 1 hektara plantacji lnu można średnio uzyskać około 12 tys. zł dochodu. A są i tacy, którzy kontraktują plantacje o większej powierzchni.

Skoro więc kontraktacja lnu na rok 1959 przebiega bardzo powolnie nie od rzeczy będzie zastanowić się nad przyczynami.

W świetle osobistych doświadczeń jednego z instruktorów kontraktacji sprawa na pozór

„Kiepska była pogoda tego roku (mówił o roku 1958) więc chłopci wywozili słomę, którą choćby się chciało, nie można zakwalifikować wyżej, jak do V czy VI klasy. Mało się za to płaci, więc plantatorzy nie chcą przy skupie kontraktować znów na rok przyszły”.

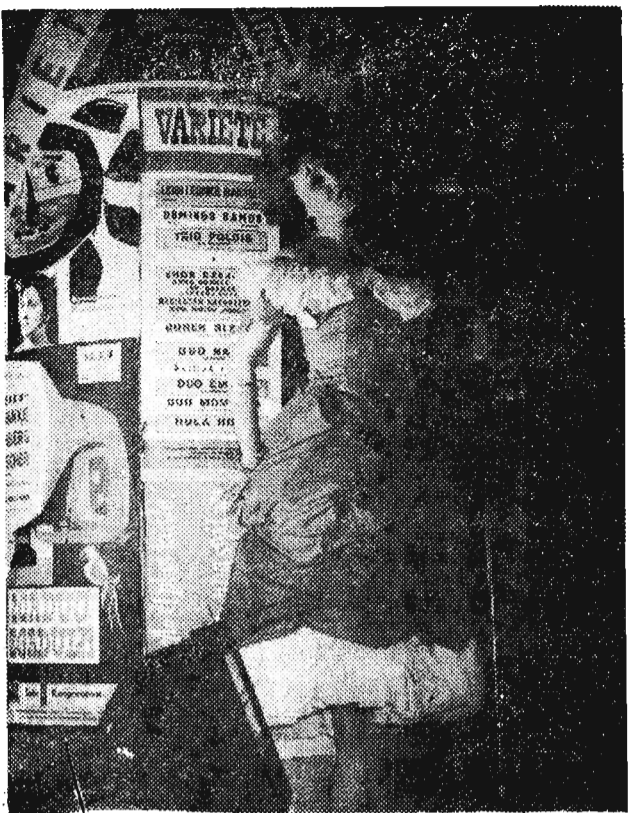
Istotnie, rok ubiegły nie był zbyt łaskawy dla plantatorów lnu.

Analizę sytuacji zaczniemy „ab ovo”, to znaczy od nasienia, jakiego dostarcza się plantatorom. Twierdzą stanowczo, że plantatorzy Podkarpacia, są upośledzeni pod względem jakości dostarczanego im do siewu nasienia lnianego. Nawet i wśród pracowników przedsiębiorstwa utrzymuje się mniemanie, że plantatorzy tego okręgu od dłuższego czasu otrzymują zamiast dobrego nasienia jakieś zmiołki i śmieci. I tutaj leży pierwszy paradoks, bo przecież z Krośnieńskiego Przedsiębior-

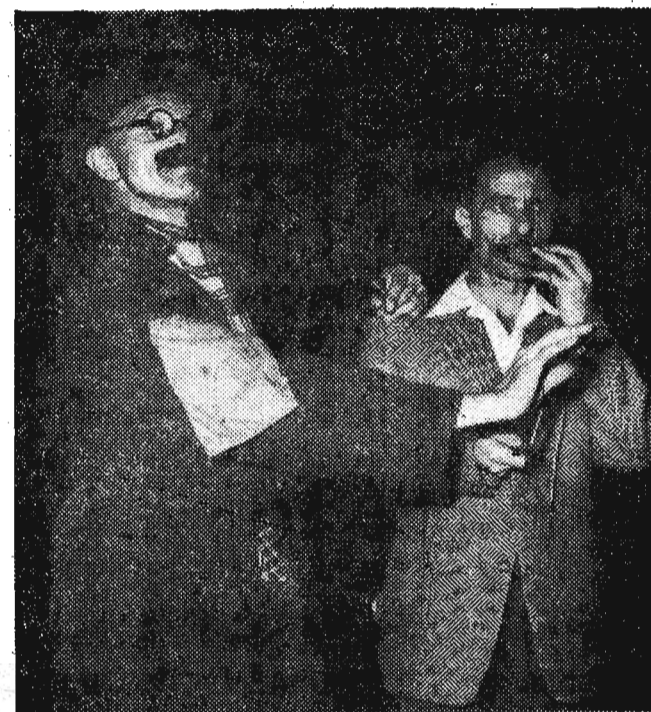
stwa słomy lnianej „odprowadza się” olbrzymie ilości siewnic. Przyczyn słabych wyników w kontraktacji słomy lnianej jest jednak znacznie więcej.

Wiemy, że dla uzyskania wyższej klasy słomy lnianej wymagana jest gleba dobrej jakości, a zwłaszcza odpowiednia pielęgnacja. Plantacja słomy lnianej jest więc przedsięwzięciem pracochłonnym, o ile chcemy uzyskać dobrą rentowność uwarunkowaną wysoką klasą surowca. W przeciwnym razie mimo zaleceń instrukcji jakich udziela przedsiębiorstwo, do skupu przywozi się słomę klasy V lub VI.

Niektórzy fachowcy z branży lniarskiej twierdzą, że w warunkach Podkarpacia trudno jest w ogóle uzyskać wysokie plony lnu. Opinię tę po-



Na zdjęciu: Pieśniarka francuska Michel Blaut.



Na zdjęciu: Węgierski duet Nagy. CAF — fot. Langda

Na 1000 ha ziemi — wyrosną lasy

(Inf. wł.) Z początkiem marca służba leśna woj. rzeszowskiego przystąpiła do sadzenia drzewek na gruntach nie nadających się do uprawy. Przewiduje się zalesienie ogółem ponad tysiąca ha ziemi. Do chwili obecnej zasadzono już 8 tys. sztuk drzewek w pow. gorlickim, a 3 tys. w pow. lubaczowskim.

W wielu wsiach do akcji za drzewiania włączyła się młodzież szkolna i harcerze.

(ut)

Anegdoty

DZIŚ O TEATRZE

POTEGA SCENY

Znakomity aktor Wincenty Rapacki grał pewnego razu główną rolę w sztuce „Trzydzieści lat życia szulera” w małym prowincjonalnym miasteczku. W trzecim akcie nawrócony szuler zostaje ponownie wciągnięty do gry i przegrywa pieniądze swego dobroczyńcy. Po skończonym przedstawieniu w garderobie Rapackiego odwiedził go jakiś szlagon, rzucił się aktorowi na szyję i ze łzami w oczach błagał aby przyjął pokaźną sumę pieniędzy, która pozwoliłaby zwrócić przegrane pieniądze. Naiwnego entuzjastę przekonali dopiero pieniądze-rekwizyty, użyte na scenie.

HAMLET ORYGINALNY

W roku 1934 świetna tragiczka Stanisława Wysocka pokusiła się o odtworzenie roli Hamleta. Przedstawienie to było sensacją w całym kraju. Dowcipny jak zawsze Kornel Makuszyński przystąpił wówczas Wysockiej na scenę wspaniałym wieniec z napisem na szarfie: „Hamletowi, który oszczędził cnotę Ojeli”.

JAK TRZEBA SKAKAC

Podczas którejś próby Józef Węgrzyn nie chciał — w swawie o swoje nogi — zeskokczyć z dwumetrowego rusztowania. Zirykowany tym Solksi, reżyserujący sztukę wszedł szybko na podest i zeskokczył. Na to Węgrzyn powiedział z uznaniem: „No, gdybym miał pańskie lata, dyrektorze...” Solksi liczył wówczas 82 lata.

KTO WYGRAŁ?

Władysław Grabowski poznał przypadkiem w barze jakiegoś jegomościa, z którym po kwadransie wypił brudersaft.

— Trzeba ci wiedzieć, Władziu, że ja pochodzę z niebyłej rodziny — oświadczył nowy przyjaciel. — Jeden z moich przodków bił się z Łokietkiem pod Płowcami.

— Tak? — zaciekawił się Grabowski. — No i kto wygrał?



Na zdjęciu: Występy akrobatyczne duetu czeskosłowackiego Poldis. CAF — fot. Matuszewski

Inauguracyjnym przedstawięciem w Poznaniu rozpoczęły występy międzynarodowe „Variete”. Plany zespołu, pracującego pod kierunkiem artystycznym Z. Wiktorczyka przewidują kolejne występy we wszystkich większych miastach Polski.

Najwięcej pożarów powodują dzieci bawiące się zapalnikami

(Inf. wł.) W woj. rzeszowskim b. poważne straty w budynkach, inwentarzu żywym i martwym powodują liczne pożary. W danych Woj. Komendy MO w Rzeszowie najczęstszą ostatnio przyczyną ich wybuchu są pozostawiane bez opieki dzieci, które bawią się zapalnikami w stodółkach, stajniach i na strychach, gdzie najłatwiej jest spowodować pożar.

Ostatnio np. pozostawione bez opieki dziecko Władysława Szpiecha zam. we wsi Hłudna pow. Brzozów, bawiąc się zapalnikami, spowodowało pożar w stajni, która spłonęła doszczętnie. Straty sięgają ok. 30 tys. zł.

Również w Lubaczowie w dniu 4 bm. kilkuletnia wnuczka ob. Michała Żuka podczas zabawy zapalnikami podpaliła obórę. I tu straty były poważne.

W gromadzie Świętoniowa pow. Przeworsk, z przyczyn nieustalonych spłonął dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze Władysława Laska. Na skutek wiatru, cgień szybko przetrzasnęła na zabudowania ob. Balbiny Jędrzejec, które także spłonęły niemal doszczętnie. Straty sięgają ponad 100 tys. zł.

Od iskry z przewodu kominowego zapalił się też dach domu mieszkalnego ob. Władysława Puchalskiego zam. w gromadzie Klimkowa pow. Sanok. Straty sięgają ok. 60 tys. złotych. (j)

Jedna z najnowocześniejszych w kraju

(Inf. wł.) Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego rozpoczęło w Mielcu budowę dużej elektrociepłowni. Będzie ona jednym z najnowocześniejszych tego rodzaju obiektów w kraju. Za równo kotły jak i szereg innych urządzeń dostarczy przemysł krajowy. Nowa elektrociepłownia w Mielcu oddana zostanie do użytku w 1961 roku. (ut)

Bandyta zwyrodnialec skazany na dożywotnie więzienie

(Inf. wł.) Ostatnio przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie odbyła się rozprawa przeciwko zwyrodniałemu mordercy 27-letniemu Tadeuszowi Smółkiewiczowi, ostatnio zam. w Gorlicach a zatrudnionemu w kopalni węgla w Kurowie p. Rybnik. Smółkiewicz, 6-krotnie już karany przez sądy wielu powiatów wyrokami od 3 miesięcy do 3 lat bandyta znalazł się w kwietniu ub. roku w swoich rodzinnych stronach w pow. gorlickim. Kontynuując swój bandycki proceder — Smółkiewicz, grożąc Andrzejowi Kusikowi zam. w Ropie pow. Gorlice podpaleniem domu,

Czy Podkarpacie może dostarczyć wysokowartościowego surowca...

(Ciąg dalszy ze str. 3) twierdzą przeciętna niska jakość dostarczanej na przetrzeźni wielu lat słomy. W efekcie chłop plantator zamiast 315 lub 275 zł za I q (II i III klasa) otrzymuje połowę tj. 140 za V klasę, a tylko 75 zł za kwintal VI klasy słomy. Jak więc widać, w niektórych wypadkach słoma iniana jest tańsza niż małowartościowa (stosowana najczęściej na ściółkę) słoma żytnia, za którą trzeba zapłacić około 100 zł za kwintal. Wprawdzie do kwoty tej dochodzi jeszcze zapłata za dostarczone ziarno, ale to sytuacja znacznie nie poprawia.

nie: „No, gdybym miał pańskie lata, dyrektorze...” Solksi liczył wówczas 82 lata.

Nie można również pomi-

nać sprawy nowej umowy zbiorowej jaką przedkłada się do podpisu plantatorom Inu na rok 1959. Otóż jest to „umowa zbiorowa” i na domiar trzeba ją podpisać na okres trzyletni, tj. na okres lat 1959-60-61. W końcowych zaś punktach tej umowy czytamy o solidarnej odpowiedzialności plantatorów. Zapomniano o umowie indywidualnej i dodaje się do tego trzyletni okres zobowiązania. A więc chłop ze swej strony winien dotrzymać ceny sprzedaży za I q słomy inianej, chociaż przedsiębiorstwo nie daje żadnej gwarancji, że za uzyskany dochód w ciągu tych trzech lat chłop-plantator będzie mógł nabyć równą ilość poszukiwanych produktów przemysłowych.

Warunki tej umowy zostały ogólnie „uzgodnione” ale nie dyskutowano ich z plantatorami. Dlatego też trudno jest przedstawicielom przedsiębiorstwa skupu przekonać chłopów, żeby traktowali plantacje pierwszoplanowo, skoro chłop mają tendencję do uprawy Inu na poplon. Podsuwanie plantatorom tyłu nowości naraz (umowa zbiorowa i to na okres trzyletni) na pewno nakłania do głębiejzego namysłu, a więc i zwłoki w decyzji. Do tego można jeszcze dodać większe ryzyko plantatora, bowiem ostatnio PZU nie podejmuje ubezpieczeń na wypadek posuchy.

Czas jeszcze, aby te sprawy skierować na lepszą drogę. Chodzi przecież o okres 3-letni, więc nic jeszcze nie przeпада.

STANISŁAW WITOWSKI

Samochód potracił przechodzącą szosą kobietę

Ostatnio na szosie Łańcut — Leżajsk w rejonie gromady Wola Mała, samochód ciężarowy PKS w Rzeszowie kierowany przez ob. Henryka Pankę potracił przechodzącą kobietę, która — upadając na szosę — doznała ciężkich obrażeń ciała i w stanie nieprzytomnym została odwieziona do szpitala. Ponieważ ofiara wypadku nie posiadała przy sobie żadnych dokumentów, a w ciągu 2 dni nie odzyskała przytomności — organom MO nie udało się ustalić jej nazwiska i miejsca zamieszkania. KP MO w Łańcutcie prowadzi śledztwo. (j)

WJEDNEJ ze szkół gra pa dzieci niedobrze sobie poczyniła. W to co robili wkładali cały kunszt nabyte w czasie zabaw w złodzieja i milicjanta. Zabawa popularna w szesnastych latach. Z tym jednak, że teraz rzecz odbywała się całkiem na serio. Malcy specjalizowali się w kradzieży słodyczy, owoców, wina. Początkowo korzystając z zamieszania, tłoku porwały zdobywać z lady i umykały. Później sił swoich w tym zakresie spróbowali na kioskach...

I całkiem zgodnie z regułami tej „zabawy” zjawiała się milicja. Smutny koniec. Dochodzenia, całkiem normalne, protokoły niemniej oficjalne. Szkoła jest poruszona. Wreszcie rzecz cała dochodzi do uszu rodziców.

Rodzice — sprawa godna podkreślenia — ludzie ciężcy są dobrą opinią. Wiadomością są zaskoczeni, oburzeni.

— Co, mój syn został zamieszany w taką brudną sprawę. Niesłychane. Z tym trzeba koniec zrobić! Rzeczywiście robi koniec. Dzwoni się z oburzeniem do kuratorium, do MO.

A wycie pewnie myśleli, że taki ojciec wzięł pasek do ręki i przy jego pomocy porozmawiał z synem czy córką, że poszedł do poradni zdrowia psychicznego, że porozmawiał z wychowawcą klasy? Wtedy bylaby miłość prawdziwa, ale...

Kostek rozpoczął swoją edukację we wrześniu ubiegłego roku. Naukę zaczął przed terminem — coś 6 miesięcy wcześniej. Rodzi-

ce jednak o to prosili. Mają pewne trudności — chcieliby by dziecko korzystało ze świetlicy szkolnej. Nauczyciele mają czule serca. Kostek został przyjęty.

Nauka mu nie szła do głowy. W dodatku raz po raz przychodził do szkoły bez zadania, pomocy „naukowych”, patyczków itp. Nauczycielka zwraca uwagę — raz, drugi. W zeszycie pojawiają się pier-

Niedobra miłość

wsze dwójki. Jest ich potem coraz więcej. Dziecku grozi pozostanie drugi rok w tej samej klasie.

A rodzice? Na kolejnych wywiadówkach nie widziano ich ani razu. Kiedy wreszcie po długich staraniach ojciec zjawił się w szkole — na uwagi nauczycielki odpowiedział:

— Chłopak ma złe wyniki w nauce — widocznie złe tu uczucie!..

Co będzie na końcu roku?

Być może napisze zażale nie na szkołę, na wychowawcę. Skieruje sprawę do inspektoratu, może do kuratorium, może do KM czy KW. Jego ojcowskie serce nie przejdzie obojętnie obok „krzywdy” dziecka.

Codzienna praca z dzieckiem, systematyczna kontrola wyników nauki, pomoc — co to — to nie. Kto by tam dzieci rozpieszczał. Niech się uczą samodzielności!

Pewnej uczennicy gimnazjum — „niezagrożonej” (jak to mówią pedagodzy) zdarzyło się oberwać dwójkę. Grono nauczycielskie traktowało notę jako ostrzeżenie.

I oto o parę dni później do kancelarii szkoły przychodzi ojciec dziewczynki i zdumionemu wychowawcy siłą wypycha za pazucho zwitek banknotów...

— Ja tak ze szczerego

serca — mówi — na potrzeby...

Jest wyjście z takiej sytuacji: zamaszty policzek i milicja. Żytko pedagogiczna wzięła jednak górę.

— Pan te pieniądze chce dać na potrzeby szkoły?

Determinacja delikwenta sięga szczytu. Jest zdolny tylko do potakującego kiwnięcia głową.

— Panno Wandziu. (Panna Wandzia — to sekretarka szkoły), proszę zaprzyczyć do tego sumę na rzecz Komitetu Rodzicielskiego.

Ojciec dziewczynki jak zmyty opuszczał mury szkolne. Do tego kroku pełne go miłość do dziecka. Nie pomyślał tylko czy zawsze i wszystko będzie mógł kupić za pieniądze?

Szkolny balik. Udział biorą panny i kawalerowie. Wiek nie przekracza 11 lat. Idziemy. I cóż widzimy? Powiedziałyby Wiech. Przegiądł kreacji niczym u Diory. Dziewczynki pootulane w tiule, nyfony, kołkardy,

łozki... Mamy z dumą obserwując poclechy. Są rade ze siebie.

Tylko moja córka była smutna. Podchodzi do mnie i mówi: z żalem:

— Wszyscy wołają na mnie „uczenniczka”. Rączki 7-letniej panny wymownie przesunęły się po białej bluzeczce, z marynarskim kołnierzem, granatowej plisowanej spódnicy. Staram się małą pocieszyć. To dobrze, że tak mówią, jesteś przecież uczennicą. Uczennicą I a — próbuje żartować.

— Nie kochasz mnie — mała jest uparta.

— Dlaczego tak sądzisz?

— Nie kupujesz mi takich ładnych rzeczy, jak inne mamy.

— Kochana córeczko, chcę tylko, by twoje dzieciństwo trwało długo, tak długo przynajmniej jak można nosić mundurek szkolny. Miłości nie mierzył tułem ani nylonem. Ale, po co o tym mówimy? Kiedyś to sama zrozumiesz...

Małej było smutno, mnie też, że zachciewa mi się w szkołach widzieć pewien rygor, nawet w ubiorach, że jestem nietypowa w wyrażaniu uczuć...

...

Komentarz?... Nie będzie komentarza. Historyjki opowiedziane anonimowo są autentyczne, wzięte z terenu naszego województwa. Na zakończenie truizm: nie tak nie krzywdzi dzieci, jak niedobra miłość.

...

E. Jakubowska

Co słysząc na pięciolinii?

Ostatnio z sali koncertowej w Rzeszowie słyszymy muzykę najwybitniejszych kompozytorów. Obok Bacha i Beethovena z przedświątecznego koncertu znów nazwiska gwiazd, tym razem Haydna i Mozarta, których utwory usłyszymy w najbliższy piątek. Nie jest zresztą dziwne, że stosunkowo młody zespół rzeszowski ma duże ambicje wykonawcze ale najciekawszy jest fakt ciepłego przyjęcia przez słuchaczy dzieł tych wybitnych kompozytorów. Świadczy to o wyrobionym smaku artystycznym i dość dużej muzykalności rzeszowskich melomanów.

Przystępując ad rem — co wiemy o Józefie Haydnie pierwszym z wymienionych kompozytorów. Haydn jest najmłodszym z grupy muzyków nazywanych klasykami wiedeńskimi, do których należą także Mozart i Beethoven. Żył długo — co jest zjawiskiem rzadkim wśród artystów — ale w jego biografii nie znajdujemy nic rewelacyjnego. O ile nam wiadomo nie był cudownym dzieckiem, nie przeżywał ani blasków zawrotnej kariery ani tragedii upadków czy depresji. Długie lata spędził jako nadworny muzyk na królewskich dworach, nie odczuwając właściwego jego następcom buntu przeciw takiemu stanowi rzeczy. Haydn miał niezwykle pogodny usposobienie, był człowiekiem o dużych walorach moralnych. W Wiedniu nazywano go „Papa Haydn”, czym określano nie tylko właściwą prostotę i dobroć, ale także charakterystyczne cechy jego muzyki: pogodę, niefrasobliwość, groteskowy humor i przejrzystość formalną. Na przykładzie utworów artysty sprawdza się znany fakt, że charakter muzyki zależy od dyspozycji psychicznych kompozytora.

Jedną z ciekawszych cech muzyki Haydna jest jej słowiański charakter. Podobno jego rodzina była słowiańska pochodzenia. Haydn pracował wiele, interesował się wszystkimi formami swego okresu: pisał symfonie, kwartety, sonaty, koncerty, dywertimenty z tym, że dzieła te liczyły się na dziesiątki i setki. Jako przykład może posłużyć liczba 118 symfoni, z których jedną Symfonię G-dur Nr 88 usłyszymy w najbliższy piątek.

Twórczość Haydna była niezwykle jednolita, nie spotykamy tu dzieł stanowiących zwrotne punkty rozwoju talentu artysty. Dla tego też we wszystkich utworach Haydna znajdujemy te same cechy, które zostały powyżej streszczone.

Nieco inaczej przedstawia się dorobek twórcy drugiego chronologicznie klasyka wiedeńskiego Wolfganga Amadeusza Mozarta.

Mozart był artystą o ciekawej, skomplikowanej psychice, stąd w jego muzyce więcej kontrastów i więcej wyrazu. Wiele powiedziano i napisano o cechach jego twórczości, o powściągliwości i obiektywizmie, o harmonijności i dyscyplinie formalnej. Jedni mówią wiele o chłodzie jego muzyki, inni o słodyczy i liryzmie, jeszcze inni o akcentach dramatycznych. Być może, że prawda jak zwykle leży pośrodku.

Mozart zakładał konieczność dużego dystansu artystycznego wobec osobistych przeżyć, niemniej jednak znajdujemy odbicie pewnych stanów psychicznych artysty w wielu dziełach.

Na najbliższym koncercie zostanie wykonany koncert es-dur na dwa fortepiany z towarzyszeniem orkiestry. I tu też Mozart pozostaje wierny klasycyzmowi idealom umiaru i przejrzystości konstrukcji. Od wykonawców wymaga się tyle błyskotliwej wirtuozerii, ile precyzji i pięknego dźwięku. Utwór jest wdzięczny, lekki, rytmiczny, owiany specyficzną aurą charakteryzującą styl Mozarta. Ten styl to największa zdobycz artysty, zdobycz, którą poszczycić się może za ledwie kilku kompozytorów. Dlatego też Rossini powiedział kiedyś „Beethoven jest wielki, lecz Mozart — jedyny”.

Obok klasyków wiedeńskich na najbliższym koncercie reprezentowany będzie utwór wybitnego kompozytora współczesnego Francisca Poulenc'a. Należy on do sławnej już dziś grupy sześciu kompozytorów działających we Francji. Ideałem tej grupy była prostota i klarowność formy oraz tradycje muzyki francuskiej XVII w.

Poulenc pisał opery, balety, suity i koncerty, z których jeden zostanie wykonany. Będzie to koncert d-moll na dwa fortepiany z towarzyszeniem orkiestry, napisany w roku 1932.

Solistami najbliższego koncertu będą pianistki Janina Baster i Janusz Dolny znani już rzeszowskiej publiczności. Są oni absolwentami PWSM w Krakowie z klasy prof. Jana Hoffmana. W 1956 r. brali udział w krajowych eliminacjach, w wyniku których zostali dopuszczeni do konkursu imienia Viotti'ego we Włoszech. O palmę pierwszeństwa walczyli tam 16 duetów z różnych państw. Krakowska para odniosła niemały sukces. Zdobyła II nagrodę (pierwszej nie przyznano nikomu) i dodatkową nagrodę prywatną od Maxa Eggera członka jury, pianisty i pedagoga z Zurychu.

Całość poprowadzi Tadeusz Chachaj. J. P.

Dopiero za dwa miesiące oglądać będziemy pokoje tureckie

(Inf. wł.) Jak już informowaliśmy naszych czytelników Muzeum w Łańcucie czynne jest od 5 kwietnia. Dla zwiedzających dostępne będzie tylko pierwsze piętro zamku. Dobięga końca roboty remontowe. W sali, w której nie tak dawno odkryto 17-wieczny strop, także prace konserwatorskie zakończone zostaną do 5 kwietnia.

Natomiast piękne pokoje tureckie oglądać będziemy mogli dopiero w czerwcu. Konserwatorzy z pracowni zabytków z Krakowa właśnie na ten okres przewidują zakończenie prac. Warto dodać, że przewidziane jest też odgrzybianie znanych prawie w całej Polsce powozów Potockiego.

Drugie piętro zamku czynne będzie dopiero w przyszłym roku.

W woj. rzeszowskim

Dla pełnego zaspokojenia potrzeb brak nam jeszcze około 1200 lekarzy medycyny

(Inf. wł.) Jak wynika z danych statystycznych Wydziału Zdrowia Prez. WRN w Rzeszowie, na terenie województwa zatrudnionych jest łącznie 690 lekarzy medycyny. Niestety z tej liczby tylko 85 lekarzy zamieszkuje i pracuje na wsi. Najwięcej, bo 11 lekarzy pracuje we wsiach pow. jasielskiego, natomiast w powiatach: brzozowskim, dębickim, gorlickim, sanockim, niżańskim, kolbuszowskim i lubaczowskim tylko po 3, w ustrzyckim — 2, zaś w leskim nie ma ani jednego lekarza na wsi.

Mamy też obecnie 285 lekarzy specjalistów w różnych dziedzinach medycyny, szkoli się natomiast dalszych 180 lekarzy specjalistów. Mimo tego w naszym województwie odczuwamy wciąż poważny brak lekarzy specjalistów zwłaszcza w takich dziedzinach jak rentgen, laryngologia, neurologia, psychiatria, okulistyka, higiena szkolna i specjalistyczna w lecznictwie przemysłowym.

Łączny obecnie deficyt lekarzy medycyny w woj. rzeszowskim wyraża się cyfrą ok. 1200 lekarzy. Aby uzupełnić te braki teoretycznie trzeba by nam czekać około 7—8 lat, praktycznie zaś potrwa to znacznie dłużej, gdyż średni przydział roczny lekarzy kierowanych do pracy w naszym województwie wynosi ok. 180 osób — zgłasza się natomiast tylko 80—90 osób. Pozostali bądź nie odpowiadają warunkom lokalnym, bądź też napotykać na nieprzewidywane trudności w uzyskaniu mieszkań. (j)

HUMOR ZAGRANICZNY

— Co ja mam za korzyść z ciebie? Żyjesz w swoim małym światku — kryzys na Biskim Wschodzie, kryzys na Dalekim Wschodzie, gos podarka narodowa, segregacja, integracja, rząd, polityka... ot i wszystko!

HUMOR ZAGRANICZNY

PATON

ZAWIADOMIENIE

ZARZĄD POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPÓŻYWCÓW w Rzeszowie

Informuje CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI

że bilans i rachunek wyników za 1958 r. zostały wylouzone do wglądu w biurze przy ul. Rynek 18 w godz. od: 7.30 do 15.30 (do dnia 18. IV. 1959 r.). K-0794/3

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska” w Krośnie n/Wisłokiem

ogłasza przetarg

na

- budowę baru robotniczego o wymiarach 7x5 m przy Cegielni w Krościenku Wyżnym
- wykonanie 7 bram 2-skrzydłowych (wym. 2,5x3 m) do magazynów i garaży
- malowania pomieszczeń biurowych o łącznej powierzchni około 1.000 m².

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szczegółowych informacji udziela Zarząd PZGS — Krosno.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg”, należy składać w terminie do dnia 20 kwietnia 1959 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-0818/1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w Ostrowie, pow. Ropczyce

ogłasza przetarg ofertowy

na wykonanie następujących robót stolarskich

- wykonanie urzędów do sklepu tekstylno-obuwicznego w Kamionce
- wykonanie urzędów do sklepu spożywczo-przemysłowego w Borku W.

Materiał na w/wym. urządzenia dostarczy GS — Ostrow. Blizszych informacji odnośnie zakresu robót stolarskich udziela Zarząd GS w Ostrowie. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub osoby prywatne w terminie do dnia 15 kwietnia 1959 r. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-0816/1

PAŃSTWOWY DOM DZIECKA NR 2 w Przemyślu, ul. Basztowa nr 34

ogłasza przetarg

na wykonanie

INSTALACJI WODN. (na ciepłą wodę) i KANALIZACYJNEJ oraz związanych z tym robót remontowo-budowlanych w budynku głównym i gospodarczym w Przemyślu przy ul. Basztowej nr 34. Oferty w zalakowanych kopertach mogą składać do dnia 21 kwietnia 1959 r. przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-0817/1

Ogłoszenia drobne

Podziękowanie

Dr dr ODDZIAŁU Ginekologicznego Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie Panom — Ordynatorowi Zaczekowi oraz Daraszkowi, Lasocie, Sikorze i pozostałym lekarzom, a także pielęgniarkom serdeczne podziękowanie za troskliwą i bezinteresowną opiekę składa — Maria Horszowska z córką. G-0404/3

Różne

300 małżeńskich ofert zawiera Biuletyn Informacyjny Biura Matrymonialnego „Syrinka” Warszawa, Miodowa 13. Napisz! Prześlij 10 złotych znaczkami. K-0807/10

Nauka

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. K-0804/15

KORESPONDENCYJNE kursy kroju, szycia i modelowania dla potrzeb domowych prowadzi Zakład Doskonalenia Przemiosła w Rzeszowie. Zapisy przyjmuje i udziela informacji Ośrodek Szkolenia Zaozonego Zakładu w Rzeszowie, ul. Lwowska 27. K-0803/1

Sprzedż

DOM jednorodzinny piętrowy, (bez zadłużeń) nowy, elektryczność, woda, po kupnie wolne mieszkanie, budynki gospodarcze — okazjnie sprzedam. Zgłoszenia: Józef Dembek Koronowo, ul. Podgórna 4, pow. Bydgoszcz. Pg-0350/1

Esencje, pasty o wszystkich smakach do cukrów, ciast, lemoniad bezbarwnych: smaki — cytrynowo-oranżadowa, ananasowa, perla gór ska, murzynek, poleca koncesjonowana wytwórnia chemiczno-spożywcza — Poznań, ul. Dąbrowskiego 40. Ceny według cennika prawnictwa. Przedstawiciele poszukiwani. Pg-0353/3

CEGLĘ paloną wysyła na zamówienia Domaracki Jan, Siupia, pow. Skierniewice (Cegielnia). Pg-0354/1

MOTOCYKL „WFM” — sprzedam. Wiadomość: Lenart Zbigniew, Rzeszów-Czekaj 176 (obok Sp-ni FSS). G-0408/1

MOTOCYKL „NSU-500” stan dobry — sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, ul. 22 Lipca 2/7. G-0407/1

SPRZEDAM parcelę budowlaną na przedmieściu Rzeszów-Zalesie. Płonka Anna, Zalesie nr 1. G-0411/1

SPRZEDAM motocykle „Avon-Sport”, „DKW 350” (teleskopy) — możliwa zamiana na „MZ-250” lub „WSK”. Oglądać: Rzeszów, Lenartowicza 19 m. 5, godz. 17—19, tel. 20-38 godz. 7—18. G-0396/2

OLEJARNIĘ mechaniczną i ręczną tani sprzedam. Woźniak, Poznań, ul. Szamarzewskiego 1. Pg-0352/2

CEGLĘ białą, klasy I — poleca Hurtowa Sprzedaż Materiałów Budowlanych: M. Rzekielci, Bydgoszcz, ul. Emilii Piłater 20. K-0807/10

SPRZEDAM prasę wraz z podwozem do wyrobu cegły o wydajności 1200 szt. na godzinę — obojętnie z jakiegokolwiek ziemi. Cena przystępna. Siłż Kazimierz, Przybyszowska 687 (Pustki) pow. Rzeszów. G-0410/1

Zguby

KUNYSZ Adam zgubił legitymację szkolną nr 547/1/58 wydaną przez Szkołę Rzemiosł Budowlanych w Rzeszowie przy ul. Turkieńca. G-0409/1

Pracownicy poszukiwani

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH, NIEKWALIFIKOWANYCH do robót ziemnych, drogowych i wodno-kanalizacyjnych — zatrudni natychmiast Zarząd Robót Inżynierskich PPB Huty Lenina. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie — średnio 1.400—1.800 zł. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmują bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia ZBI Nowa Huta — Kombinek, barak nr 20a. Dojazd tramwajem nr 5 lub 16.. K-0814/4

STARSZEGO KSIĘGOWEGO ze specjalizacją w zakresie kosztów własnych przedsiębiorstw przemysłowych zatrudni natychmiast Gorlickie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Gorlicach. Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz długoletnia praktyka. Przewidywane wynagrodzenie od 1.700 do 2.000 zł miesięcznie. K-0792/2

INŻYNIERA względnie TECHNIKA BUDOWLANEGO z długoletnią praktyką na stanowisko starszego inspektora nadzoru zatrudni Zarząd Okręgowy Zarząd Kin w Rzeszowie. Wynagrodzenie miesięczne 2.400 zł plus 25 procent premii inwestycyjnej plus prowizja kwartalna do 20 proc. miesięcznego uposażenia. Warunki pracy oraz szczegóły do omówienia w Dyrekcji OZK — Rzeszów, 3 Maja 28, telefon 40-57, 40-58. K-0794/2

STARSZEGO EKONOMISTĘ do spraw zatrudnienia (samodzielne stanowisko pracy) zatrudni natychmiast Rejon Eksploatacji Drog Publicznych w Sanoku. Wymagane odpowiednie kwalifikacje. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie. Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmują Wojewódzki Zarząd Drog Publicznych w Rzeszowie, ul. Świerczewskiego nr 4. K-0800/2

BRUKARZY, MURARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH zatrudni w rejonie Leska — Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 3. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie plus 18 zł dziennie — dodatek za rozłakę. Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Robót w Lesku. K-0813/4

OPERATORÓW ciężkiego sprzętu budowlanego, KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz każdą ilość MURARZY zatrudni od zaraz Tarnobrzeskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Tarnobrzegu z siedzibą w Machowie. Hotele robotnicze i stołówka na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia TPB w Machowie K-0798/2

W związku z nadchodzącym sezonem

Zakłady Przemysłu Metalowego

H. Cegielski w POZNANIU

podjęły produkcję

pras pasmowych do wyrobu cegieł typu PC-300

Dzięki osiągnięciom konstrukcyjnym i wielu przeprowadzonym próbom uzyskano przy użyciu dobrego surowca i sprawnej obsłudze — wydajność około 1500 sztuk cegieł na godzinę.

Na życzenie wysyłamy naszym Klientom dokumentację ofertową.

Zamówienia prosimy składać w Dziale Zbytu Zakładów H. Cegielski.

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229, tel. 81-81 wew. 242.

K-0819/1



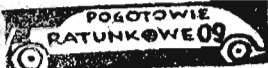
S r o d a

8

KWIETNIA 1959 R.



Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Wolności 17. Dyżur stacyjny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 58

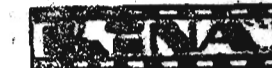


Poniatowskiego 4 Pogotowie MO tel. 07

Postój taksówek: tel. 31-50. Informator kolejowy: tel. 38-33, 'Orbis' tel. 36-35



Państwowy Teatr Im. W. Sienkiewicza - Czarująca szewcowa - godz. 17



ZORZA (ul. 3 Maja) - Każdy może mnie zabić - (panoramiczny) (francuski) - 17. godz. 15.30, 17.40 i 19.30

MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Ostatni dzień lata (pol. 1. 18) - 17. godz. 17.19

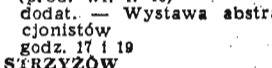
SWIT (ul. Langiewicza) - Ostatni ludożerca (szwedzki) - 1. 16) - 17. godz. 18 i 20

PRZODOWNIK (ul. Pastrowskiego) - Wina (ang. 1. 18) - 17. godz. 17.19

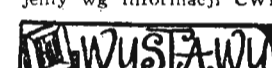
WDK (ul. Okrzei 7) - Białe noce (rod. wt. 1. 18) - 17. godz. 17.19

SARZYŹYWO ODRODZENIE - Wiosna na ul. Zarzeźnej (radz. 1. 14) - 17. godz. 17.19

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



Gmach Prez. WRN hall - Wystawa Obrony Przemysłowej i Technicznej i Przemiatowalnej czynna od godz. 15-18



Program I - Wiadomości: 5.30 6.30 7.00 8.00 13.55 16.00 19.00 21.00 23.00

8.06 Przeglad prasy 8.00 Audycja szkolna dla kl. I i II pt. 'Słuchaj uważnie i równo licz' 9.20 Muzyka dla wszystkich 10.10 Koncert 11.00 Audycja szkolna dla kl. VI 'O dziwnym miesiącu' 11.20 Muzyka operowa 11.37 Sygnał czasu 12.15 Muzyka ludowa różnych narodów 12.45 Utwory fortepianowe kompozytorów rosyjskich 13.00 Audycja szkolna dla dzieci z kl. I i II w cyklu 'Zgadzywanki - malowanki' 13.20 Orkiestra i zespoły w repertuarze rozrywkowym 14.00 Audycja dla młodzieży szkolnej z cyklu: 'Hokus - pokus' 14.30 J. Strauss 'Graduation Ball' 15.00 Melodie taneczne 15.30 Z życia Związku Radzieckiego 16.15 Koncert 17.15 Radiowy kurs nauki języka angielskiego 17.30 Muzyka i aktualności 17.55 Radio-Reklama 18.10 Trybuna nauczycielska 18.20 Magazyn muzyczny 19.30 Gra zespołu W. Kazanckiego 20.00 Konc. Chopinowski 20.30 Poetycki konc. zycz. 21.05 Pięć minut o wychowaniu 21.10 Magazyn Ziemi Zachodniej 21.30 Muzyka taneczna 22.20 Koncert.

Program II - Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30 12.04 15.00 20.00 22.00 23.50

8.36 Polska muzyka ludowa 9.10 Gra sekcji PR 9.40 'To warzywo' fragm. powieści 10.00 Utwory M. Ravela 10.45 'Okazja' opowiadanie 11.05 Muzyka rozrywkowa 12.15 Przerwa 15.10 Koncert 15.30 'Błękitna szafeta' 16.00 Koncert rozrywkowy 16.50 'Maser' przewrót w elektrotechnice - pogadanka 17.00 Radio-Reklama 17.15 Gra zespołu Mieczysława Janickiego 18.05 Pleśni różnych kompozytorów 19.00 Muzyka taneczna 20.40 Kopercet zyczna miłośników muzyki poważnej 21.30 Kronika kulturalna 22.05 Muzyka taneczna 22.35 Z cyklu 'Nowości literatury światowej' 23.05 'Rozmowa o dziejach muzyki'

ROZGŁOSZENIA RZESZOWSKA - 14.55 Komunikaty 16.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej 18.10 Z kierownikami uzdrowisk rozmawia red. Adolf Jabkubowicz 16.20 Dla każdego po trosze - czyli muzyczne rozmaitości.

Tempo prac nie słabnie

Zainicjowana pod hasłem „Kochajmy Rzeszów” akcja czynów społecznych znajduje coraz szersze poparcie wśród mieszkańców naszego miasta — pracowników wielu instytucji i zakładów. Codziennie prawie kilkudziesięcioposobowe ekipy pracują przy porządkowaniu zieleni, wykopach wodociągów-kanalizacyjnych, gazyfikacji, naprawie ulic itp.

Bardzo dobrze spisali się ostatnio pracownicy Rzeszowskich Zakładów Przemysłu Tętnowego biorąc udział w pracach przez kilka dni, pracownicy „Ruchu”, MPRB i Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.

W dalszym ciągu do Wydziału Gospodarki Komunalnej MRN nadchodzą zgłoszenia od instytucji i zakładów, które deklarują swoją pomoc w pracach przy porządkowaniu placów i ulic naszego miasta. Na liście zgłoszonych są m. in.: pracownicy Komitetu Miejskiego ZMS, Robotniczej Spółdzielni Pracy Przemysłu Mineralnego, Prokuratury, Sądu i Więzienia, Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego oraz WZGS. Pracownicy



Pisałmy niedawno, że przy wykonywaniu swoich zobowiązań (układanie płytek chodnikowych i krawężników) spisała się doskonale brigada rzeszowskiego MPRD. Szczególnie wyróżnili się jednak dwaj pracownicy tego przedsiębiorstwa: Jakub Gwardacz i Stefan Piśkiewicz, którzy właśnie wzięli na zdjęciu w rozmowie z kier. Wydz. Gosp. Kom. MRN Adamem Beresiem. Foto — Kopec

Dziś w TWP

Staraniem Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Rzeszowie odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 13 w sali Domu Kultury WSK odczyt zatytułowany „Rzeszów za 7 lat”. Odczyt pod wyższym tytułem, ze szczególnym uwzględnieniem planów rozwoju dzielnicy Osiedla WSK w latach 1959-1965 wygłosi przewodniczący Prez. MRN, Leon Stanio. Wstęp wolny.

Etyka lekarska — tematem obrad nadzwyczajnego zjazdu sekcji lekarskiej

Zasadnicze tło obrad nadzwyczajnego zjazdu sekcji lekarskiej przy Zarządzie Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia — stanowiły zagadnienia wiążące się jak najściślej z etyką lekarską, jaka obowiązuje każdego lekarza wykonującego swój zawód. Przy omawianiu wspomnianego tematu, sporo uwagi poświęcono przede wszystkim młodym lekarzom. Dostrzega się bowiem — stwierdzali dyskutanci, że spośród wielu ofiarnych oddanych swojemu zawodowi — lekarzy, spotyka się i takich, którzy na pierwszym planie stawiają swój interes osobisty, co niekiedy dzieje się ze szkodą dla pacjenta. Przeważnie wychowanie szczególnie młodych kadr jest jednym z najważniejszych problemów, którymi m. in. zainteresowana jest sekcja lekarska.

W nadzwyczajnym zjeździe (w dniu 4 bm.) obok lekarzy z województwa rzeszowskiego wzięli również udział przew. Zarządu Głównego dr Irena Brzozowska z Warszawy.

W dniu zjazdu — za długoletnią i ofiarną pracę w działalności związkowej — dyplom uznania otrzymał przew. Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Służby Zdrowia dr Henryk Wirski.

Ciekawa dyskusja rozwinęła się również wokół referatu jaki na temat — dotychczasowej działalności sekcji — wygłosił dr Heczko.

ŚLADEM NASZEJ KRYTYKI

W związku z naszą notatką z dnia 25 ubm. pt. „Sprostowanie” — Dyrekcja Rzeszowskich Zakładów Gastronomicznych informuje, że kierownikowi baru mlecznego „Centralny” zwrócono uwagę na piśmie oświadczenie pełnego zabezpieczenia zaopatrzenia zakładu.

„KACPEREK” ogłasza konkurs

Dyrekcja Wojewódzkiego Teatru Lalek „Kacperek” ogłasza konkurs na nową nazwę teatru. Można wziąć w nim udział dzieci, młodzież oraz wszyscy sympatycy teatru lalek.

Zadanie uczestników konkursu polega na podaniu odpowiedzi na trzy pytania: 1) Czy podoba się Wam dotychczasowa nazwa teatru „Kacperek” (tak, nie). 2) Jeśli proponujecie nową nazwę, napiszcie ją. 3) Które bajki chętniej byście zobaczyli w naszym teatrze.

Odpowiedzi należy nadsyłać na adres Wojewódzkiego Teatru Lalek „Kacperek” w Rzeszowie do dnia 15 czerwca 1959 r.

Wyniki konkursu po ocenie przez komisję ogłoszone zostaną w prasie i radio. Między zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

nicy Komitetu Miejskiego ZMS, Robotniczej Spółdzielni Pracy Przemysłu Mineralnego, Prokuratury, Sądu i Więzienia, Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego oraz WZGS. Pracownicy

Wandalizm trzeba wyplenić bez reszty

Niedawno byliśmy świadkami jak pracownicy Prezydium MRN w ramach swoich zobowiązań przygotowywali taśmy zielone wzdłuż ulic 22 Lipca i Asnyka. Z robotą uporali się szybko. Niedługo potem na przygotowanym gruncie zasadzono różę. Zbliża się lato. Możemy cieszyć się tylko z faktu, że w tym roku przybędzie nam w mieście zieleni, kwiatów, drzewek i krzewów, że poprawią się warunki higieniczne i zdrowotne mieszkańców naszego miasta.

raz — naraziła na straty pieniężne (jeden krzew roży kosztuje 14 złotych), dwa — zniszczono w barbarzyński sposób pracę ludzi, którzy poświęcając swój wolny od pracy czas, przyszli tu bezinteresownie przygotować zielenie, by ulice tej ładnie za budującą się dzielnicą nabrały latem więcej świeżości i uroku.

I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie wandalizm, który świadomie i z rozmysłem niszczy naszą wspólną pracę i włożone w upiększenie miasta pieniądze. Przykładem bez precedensu jest kradzież 80 krzewów róż niedawno zasadzonych wzdłuż ulic 22 Lipca i Asnyka. Wypadek ten zasługuje na jak największe potępienie. Więcej — naszym zdaniem sprawą tą powinna zainteresować się milicja. Jest to przecież ordynarna kradzież, która jak inne tego typu przestępstwa powinna być ścigana. Szkodliwość tego przewinienia jest szczególna,

Przykro naprawdę pisać o tego rodzaju historiach. Brakujące krzewy róż zostały już uzupełnione. Ale kto wie, czy nie „zapachną” one znów jakimś złodziejaszkowi — szkodnikowi społecznego mienia. Dlatego w imieniu wszystkich mieszkańców naszego miasta, którzy pod hasłem „Kochajmy Rzeszów” pracują społecznie przy porządkowaniu jego placów i ulic, przy podnoszeniu jego estetyki zwracamy się do Komendy Milicji Obywatelskiej, by sprawami poszanowaną zieleni zajął się w bieżącym sezonie szczególnie troskliwie, by nie schodziła surowych kar dla chuliganów i szkodników niszczących bezmyślnie kwiaty i krzewy na kłombach i zieleniach.

W Rynku pod nr 7...

...mieszczą się biura Rzeszowskiej Spółdzielni Ogrodniczej, sklep owocowo-warzywny PSS, usługowy punkt szwabski Spółdzielni Inwalidów, na piętrze mieszkają lokatorzy. Wszystkim wymienionym od kilku lat daje się we znaki uszkodzona kanalizacja budynku. Nieczynne ustępy, nieczystość ze zlewów płyną po korytarzach i schodach, zatruwając dookoła powietrze. Budynek wilgotnieje, niszczy się, a część kamienicy grozi po prostu zawaleniem się. Interwencje zainteresowa-

nych nie odnoszą skutku. Właścicielki kamienicy nie ma na miejscu, zaś administratorka niewiele się tymi sprawami interesuje. W naszych warunkach każde mieszkanie jest drogie, nie wolno więc bezmyślnie skazywać na zagładę całego budynku. Liczymy na pomoc władz miasta. A czyniki sanitarne zainteresują się chyba warunkami, w jakich pracuje sklep owocowo-warzywny.

Dzień „Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu”

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację Oddział w Rzeszowie organizuje zgodnie z tradycją lat powojennych „Dzień Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu” pod hasłem „nigdy więcej faszyzmu i wojny”. W związku z tym odbędzie się w dniu 11 kwietnia o godz. 18 na placu Zwycięstwa w Rzeszowie wielka manifestacja. Zakłady pracy i organizacje społeczne, szkoły i instytucje proszone są o zgłaszanie udziału w manifestacji w Biurze Oddziału ZBoWiD, ul. Szopena 23 tel. 39-44.

Zbadaj uzdolnienia muzyczne swoich dzieci

Jak już informowaliśmy, Dyrekcja Państwowej Szkoły Muzycznej w Rzeszowie zorganizowała bezpłatną poradnię i badania uzdolnień muzycznych dzieci. We wtorek i soboty każdego tygodnia w godzinach od 10-12 i od 15-17 w Państwowej Szkole Muzycznej w Rzeszowie przy ul. 1 Maja 19 czynna jest Komisja Badania Uzdolnień, która bada uzdolnienia muzyczne młodzieży, udziela porad i wyjaśnia wszystkim kandydatom, ubiegającym się o przyjęcie do Państwowej Szkoły Muzycznej w Rzeszowie.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

PIERWSZE BRAMKI W B KLASIE

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes LZS Straszęcina, LZS Zawęzów, LZS Sonina, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes LZS Zawęzów, LZS Sonina, LZS Rudna, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes LZS Zawęzów, LZS Sonina, LZS Rudna, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes LZS Zawęzów, LZS Sonina, LZS Rudna, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes LZS Zawęzów, LZS Sonina, LZS Rudna, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes LZS Zawęzów, LZS Sonina, LZS Rudna, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes LZS Zawęzów, LZS Sonina, LZS Rudna, etc.

Remanenty niedzieli

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Stal Kraśnik, Proch Pionki, Tomasovia, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Stal Kraśnik, Proch Pionki, Tomasovia, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Stal Kraśnik, Proch Pionki, Tomasovia, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Stal Kraśnik, Proch Pionki, Tomasovia, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Stal Kraśnik, Proch Pionki, Tomasovia, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Stal Kraśnik, Proch Pionki, Tomasovia, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Stal Kraśnik, Proch Pionki, Tomasovia, etc.

Grupa południowa

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Farmak Rzeszów, Sanocznka, Czarni Jasio, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Farmak Rzeszów, Sanocznka, Czarni Jasio, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Farmak Rzeszów, Sanocznka, Czarni Jasio, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Farmak Rzeszów, Sanocznka, Czarni Jasio, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Farmak Rzeszów, Sanocznka, Czarni Jasio, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Farmak Rzeszów, Sanocznka, Czarni Jasio, etc.

Table with 2 columns: Team names and scores. Includes Farmak Rzeszów, Sanocznka, Czarni Jasio, etc.

NOWINY RZESZOWSKIE

Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5, gmach KW PZPR III p. TELEFONY: Centrala — 2555, 2057, naczelny redaktor 4175 zastępca redaktora — naczelnego 4610, dział sportowy sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcyjne: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 3700, Krosno, ul. Słowackiego 4, II p. pok. 22, tel. 499. Miejsce, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 207, 104, 38. Stalowa Wola, Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 1-6-648 PUPK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50, kwartalnej — zł 37,50, półrocznej — zł 75, rocznej — zł 150. Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne. H-1-129